

Sygn. akt X Ga 179/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

o.o.1. Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza (spr.)

o.o.2. Sędzia SO Małgorzata Korfanty

Sędzia SO Iwona Wańczura

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2015r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w G.

przeciwko A. M., J. M.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 9 stycznia 2015r.

sygn. akt VII GC 1837/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Leszek Guza SSO Iwona Wańczura

Sygn. akt X Ga 179/15

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniosła o zasądzenie solidarnie od A. M. oraz J. M. kwoty 18 593,01 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania. W uzasadnieniu wskazała, że dochodzona kwota wynika z dokonania korekt pierwotnie wystawionych faktur z tytułu sprzedaży energii elektrycznej. Faktury pierwotne były wystawione w oparciu o zużycie prognozowane, a faktury korygujące w oparciu o rzeczywiste zużycie energii elektrycznej przez pozwanych.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwani wniesli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu.

Pozwani podnieśli zarzut przedawnienia.

W uzasadnieniu wskazali również, że przez cały okres obowiązywania umowy terminowo regulowali wszystkie zobowiązania na rzecz powódki, zgodnie z wystawianymi fakturami VAT. Powódka przez 4 lata obowiązywania umowy nigdy nie zgłaszała konieczności dokonania dodatkowych dopłat z tytułu rzeczywistego zużycia energii.

Ponadto podnieśli, że dystrybutor od 2010 roku przekazywał powódce wskazania pomiarowe za rzeczywiste zużycie energii co dwa miesiące, a nie po kilku latach. Powódka miała zatem możliwość by na bieżąco weryfikować szacunkowe obliczenia.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty powódka podniosła, że uzyskanie danych pomiarowych zależało od tego, kiedy udostępni je dystrybutor energii oraz że do sprzedaży energii elektrycznej stosuje się przepis art. 118 k.c.

Wskazała, że zarzut przedawnienia naruszał zasady współzycia społecznego, bo pozwani wiedzieli o ilości pobranej energii.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanych kwotę 2 434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

W swoim uzasadnieniu wskazał ten Sąd, iż ustalił, że pozwani prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej zawarli z powódką dwie umowy sprzedaży energii elektrycznej w dniach 15 kwietnia 2010 roku i 9 lutego 2011 roku

Umowa zawarta 15 kwietnia 2010 roku dotyczyła lokalu znajdującego się w L. przy ul. (...). Do lokalu został przypisany nr ewidencyjny (...). W ramach tej umowy obowiązywała taryfa (...). Pobór energii w tym lokalu był rejestrowany za pomocą licznika nr (...). Umowa z 15 kwietnia 2010 roku została rozwiązana w dniu 30 września 2012 roku

Umowa zawarta 9 lutego 2011 roku dotyczyła lokalu znajdującego się w K. przy ul. (...) II 5A. Do lokalu został przypisany nr ewidencyjny (...). W ramach tej umowy obowiązywała taryfa (...). Pobór energii w tym lokalu był rejestrowany za pomocą licznika nr (...). Umowa z 9 lutego 2011 roku została rozwiązana w dniu 30 czerwca 2013 roku

W obu umowach strony ustaliły, że rozliczenia za dostarczanie energii elektrycznej następować będzie w okresach rozliczeniowych na podstawie odczytu dostarczonego przez Operatora Systemu Dystrybucyjnego, na zasadach określonych w umowie, a w razie braku danych od dystrybutora wykonane zostanie rozliczenie prognozowane

Powódka w trakcie trwania umów pobierała opłatę w wysokości 10,00 zł za miesiąc od każdego punktu poboru energii za obsługę rozliczenia handlowego, które polegało między innymi na obsłudze wskazań układów pomiarowych

Na podstawie umów sprzedaży energii elektrycznej powódka wystawiała pozwany faktury w oparciu o szacunkowe zużycie energii. Pozwani zapłacili cenę za energię w wysokości wskazanej w pierwotnych fakturach

W dniu 22 listopada 2013 roku powódka w oparciu o odczyty pobranej energii skorygowała pierwotne faktury wystawione na podstawie umowy z dnia 9 lutego 2011 roku (licznik nr (...)) za energię pobraną przez pozwanych w okresie od 1 kwietnia 2011 roku do 26 kwietnia 2013 roku. Faktury korygujące zostały wystawione po upływie czterech miesięcy od dnia rozwiązania umowy z dnia 9 lutego 2011 roku. Korekta za najwcześniejszy okres - od dnia 1 kwietnia 2011 roku do dnia 26 kwietnia 2011 roku - została wystawiona po upływie ponad dwóch i pół lat od zakończenia tego okresu.

W dniu 18 grudnia 2013 roku powódka w oparciu o odczyty pobranej energii skorygowała pierwotne faktury wystawione na podstawie umowy z 15 kwietnia 2010 roku (licznik nr (...)) za energię pobraną przez pozwanych w okresie od 30 sierpnia 2010 roku do 27 września 2012 roku. Nastąpiło to po upływie czternastu miesięcy od dnia rozwiązania umowy z dnia 15 kwietnia 2010 roku. Korekta za najwcześniejszy okres - od dnia 30 sierpnia 2010 roku do dnia 30 września 2010 roku - została wystawiona po upływie ponad trzech lat od zakończenia tego okresu

Faktury korygujące zostały wystawione na podstawie odczytów z liczników pozwanych. Ilość energii stanowiąca podstawę do wyliczenia ceny była różna w fakturach pierwotnych i fakturach korygujących

Powódka wezwała pozwanych do zapłaty różnicy ceny rzeczywiście pobranej energii elektrycznej, a tej za którą nastąpiła zapłata na podstawie faktur prognozowanych. Pozwani nie zapłacili należności wynikających z faktur korygujących

Sąd Rejonowy wskazał, iż ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów, wydruków i wiadomości e-mail, których treści oraz autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji zważył, że strony łączyły dwie umowy sprzedaży energii elektrycznej, do których zgodnie z art. 555 k.c. znajdowały odpowiednie zastosowanie przepisy art. 535 i n. k.c. Obie umowy uległy rozwiązaniu. Pierwsza z dniem 30 września 2012 roku, a druga z dniem 30 czerwca 2013 roku. Powódka wystawiła faktury korygujące odpowiednio w dniach 18 grudnia 2013 roku, to jest po upływie 14 miesięcy od dnia rozwiązania umowy i 22 listopada 2013 roku, to jest po upływie czterech miesięcy od dnia rozwiązania umowy. W ocenie Sądu roszczenie powódki nie zasługiwało na ochronę z kilku przyczyn.

Powódka dokonując korekt faktur powołała się na treść umów oraz ogólnych warunków sprzedaży. Uprawnienie do skorygowania faktur za pobraną energię elektryczną wywodziła z postanowienia § 5 ust. 6 Ogólnych Warunków Sprzedaży (dalej OWS), zgodnie z którym rozliczenia między stronami za sprzedaną energię elektryczną odbywały się z uwzględnieniem odczytów liczników dostarczanych przez Operatora Systemu Dystrybucyjnego ((...)) do sieci, którego klient jest przyłączony, na zasadach określonych w umowie o świadczenie usług dystrybucji zawartej pomiędzy klientem a (...), dokonywanych z dokładnością do 1 kWh i zainstalowanych w układzie pomiarowym klienta, w okresach rozliczeniowych. W przypadku braku odczytu od (...) wykonane miały zostać rozliczenia prognozowane. W okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do dokonania rozliczenia na podstawie przywołanego postanowienia OWS. Umowy uległy bowiem rozwiązaniu i w dacie wystawienia faktur korygujących strony nie były związane stosunkiem zobowiązaniowym. Tym samym powoływanie się na umowę należało uznać za niedopuszczalne. Odmienne twierdzenia prowadziłyby do absurdalnego wniosku, że pomimo rozwiązania umowy strony dalej byłyby nią związane z wszystkimi tego konsekwencjami.

Jednocześnie za dopuszczalne, a nawet wskazane uznał Sąd pierwszej instancji rozliczenie stron umów sprzedaży w momencie ich rozwiązania oraz w rozsądnym terminie od tych momentów. Rozsądnym terminem jest taki termin, który w realiach konkretnej sprawy pozwalał na zaspokojenie słuszych interesów obu stron. W wypadku wierzyciela takim interesem była zapłata za faktycznie pobraną energię elektryczną, natomiast w interesie dłużników było ostateczne rozliczenie umowy. W niniejszej sprawie nie doszło do rozliczenia umowy w rozsądnym terminie, albowiem powódka wystawiła faktury korygujące po upływie roku po rozwiązaniu umowy z dnia 15 kwietnia 2010 roku oraz po upływie ponad 4 miesięcy po rozwiązaniu umowy z dnia 9 lutego 2011 roku. Tak długich okresów rozliczenia pobranej energii elektrycznej nie sposób było uznać za dokonane w rozsądnym terminie, w szczególności że powódka jest podmiotem profesjonalnie świadczącym usługi dostawy energii elektrycznej. Zobowiązana jest zatem dołożyć najwyższej, możliwej do uzyskania staranności przy realizacji umowy, a także przy jej rozliczaniu. Powoływanie się na brak odczytów liczników w żaden sposób nie uzasadnia zwłoki w rozliczeniu się z klientem. Jeżeli powódka nie uzyskała takich danych od operatora dystrybucyjnego w terminie to jedynie operator dystrybucyjny może ponosić za to odpowiedzialność, a nie pozwani.

Nie bez znaczenia dla oceny działań powódki było także to, że pobierała ona od pozwanych opłaty za odczyt i obsługę rozliczeń w wysokości 10,00 zł za miesiąc za każdy punkt poboru energii elektrycznej. Tym bardziej, w ramach wykonania świadczenia wzajemnego, była zobowiązana do systematycznego rozliczenia energii elektrycznej i ostatecznego jej rozliczenia po rozwiązaniu umów. Jeżeli tego nie uczyniła to niedopuszczalne było przerzucanie niekorzystnych skutków z tego wynikających na pozwanych.

Podkreślił Sąd Rejonowy, że zgodnie z art. 354 § 1 i 2 k.c. zobowiązania stron powinny być wykonywane zgodnie z ich treścią i w sposób odpowiadający ich celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Działanie powódki nie wyczerpywało tych dyrektyw, a zatem nie sposób było udzielić ochrony jej roszczeniom. Co więcej, pozwani przez cały okres obowiązywania umowy terminowo regulowali wszystkie zobowiązania na rzecz powódki, czego powódka nie kwestionowała, zgodnie z wystawianymi fakturami VAT i w tym czasie powódka nigdy nie zgłaszała im konieczności dokonania dopłat z tytułu rzeczywistego zużycia energii. Także po rozwiązaniu umów przez znaczny okres czasu nie zostali poinformowani przez powódkę o stwierdzonych niedopłatach. W tej sytuacji dokonanie korekt w sposób rażący naruszało zasady współżycia społecznego.

W świetle powyższego Sąd pierwszej instancji podzielił w pełni stanowisko pozwanych, że brak dokonywania odczytów liczników energii elektrycznej przez powódkę i brak wystawiania w okresie trwania umowy faktur VAT za rzeczywiście zużytą energię nie mogło stanowić okoliczności obciążającej pozwanych. Pozwani swoim działaniem bądź zaniechaniem nigdy nie utrudniali powódce podejmowanie takich czynności, a wewnętrzne procedury powódki w tym zakresie były przez nią organizowane na jego własne ryzyko.

Sąd Rejonowy uznał za trafne i przyjął stanowisko pozwanych, iż zawsze sumiennie i terminowo regulowali wszelkie należności wynikające z łączących strony umów sprzedaży. Na tej podstawie można przyjąć, iż działałoby się tak samo również w przypadku gdyby powód na bieżąco, zaraz po otrzymaniu danych od Operatora Systemu Dystrybucyjnego ((...)) wystawiał faktury VAT rozliczeniowe obejmujące rzeczywiste zużycie energii elektrycznej przez pozwanych. Przede wszystkim kwota, którą byliby wtedy zobowiązani uregulować pozwani za poszczególne okresy osobno nie byłaby tak uciążliwa dla pozwanych jak jednorazowe obciążenie za wiele okresów łącznie. Po drugie pozwani nie byliby zobowiązani do zapłaty odsetek, bowiem wywiązywali się przez cały tok umowy z regulowania opłat na bieżąco. Po trzecie pozwani byliby w stanie zweryfikować zasadność żądania zapłaty powoda na bieżąco, sprawdzając m.in. stan licznika, porównując go z szacunkowym zużyciem, co nie jest możliwe obecnie z uwagi na znaczny upływ czasu. Po czwarte, powódka przy realizacji umowy z pozwanymi nie dołożyła należytej staranności, której można było wymagać od podmiotu profesjonalnie zajmującego się sprzedażą energii elektrycznej. To na powódce spoczywał obowiązek dokonania pełnego rozliczenia z pozwanymi w rozsądnym terminie, co wynikało z wymogu dochowania należytej staranności i poszanowania praw kupującego. Powód nie wykonał tego obowiązku i jego roszczenie nie zasługiwało na ochronę.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca proces była zobowiązana zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powódka uległa w procesie w całości. Pozwani w związku z postępowaniem ponieśli koszty w łącznej wysokości 2 434,00 zł, na które złożyły się kwoty:

- 2 400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przez radcę prawnego przed sądem pierwszej instancji (§ 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zmianami),
- 32,00 zł tytułem dwóch opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej, Dz.U. 2012 r., poz. 1282).

Powód w apelacji od powyższego wyroku wniósł o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Powód zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 535 § 1 k.c. w zw. z art. 555 k.c. polegające na jego błędnym zastosowanie poprzez nieuwzględnienie, że powódka zobowiązana była do świadczenia usług sprzedaży energii, a pozwani byli zobowiązani do kupna energii elektrycznej i zapłaty ceny za rzeczywiście pobraną energię,

- art. 5 ust. 1 i 3 Prawa energetycznego poprzez uznania, iż pozwani zawierając z powodem umowę sprzedaży nie są zobowiązani do zapłaty za pobraną energię elektryczną w wysokości wskazanej w żądaniu pozwu, pomijając, że energia elektryczna została faktycznie dostarczona, a rzeczywisty pobór określili faktury korygujące,

- art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez pominięcie faktu uzgodnienia przez strony, iż wobec braku odczytu od (...) na (...) pozwani będą rozliczani na podstawie odczytów prognozowanych ponadto zgodnie z § 5 ust 7 OWS powód miał prawo dokonać korekt wystawionych faktur VAT przez sprzedawcę w przypadku, gdy ilość energii elektrycznej na rozliczeniu pierwotnym nie odpowiadała faktycznie sprzedanej energii elektrycznej.

- art. 354 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że pozwani nie powinni wykonywać zobowiązania wynikającego z łączącej strony zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający celowi społeczno – gospodarczemu zobowiązania,

- art. 106 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług poprzez przyjęcie, że dokonanie korekt faktur nastąpiło po upływie rozsądnego terminu, podczas gdy ustaw nie precyzuje terminu wystawienia faktur korygujących,

- art. 355 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwanych nie obowiązuje, jako przedsiębiorców, podwyższony wymóg należytej staranności,

Ponadto powód zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu faktu, że pozwani równolegle z fakturami sprzedażowymi otrzymywała faktury dystrybucyjne, z których wynikało, że rzeczywisty pobór energii jest wyższy niż ustalona prognoza zużycia określona przez powoda w fakturach sprzedażowych .

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, poprzez uznanie, że powód domaga się. zapłaty od pozwanej należności wynikającej z faktur korygujących wystawionych po rozwiązaniu stosunku zobowiązaniowego i tym samym powoływanie się na treść umowy uznał za niedopuszczalne oraz poprzez uznanie przez Sąd , iż wystawienie faktur korygujących po upływie 4 miesięcy oraz roku od ustania umowy jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwani wnieśli o jej oddalenie w całości i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu pozwani wskazali, że wszelkie twierdzenia i argumenty zawarte w apelacji powoda w przedmiotowej sprawie są bezzasadne.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja była uzasadniona.

Zaskarżony wyrok podlega uchyleniu na skutek nierozpoznania istoty sprawy, co usuwa go spod kontroli instancyjnej i powoduje, że nie jest możliwa ocena prawidłowości zastosowania prawa przez Sąd pierwszej instancji.

W tym miejscu przypomnieć wypada, że nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005r., sygn. akt II CK 161/05), gdy Sąd nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania merytorycznych zarzutów strony, np. bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2004 r., sygn. akt I CK 505/03 i z dnia z 25 listopada 2003 r. sygn. akt II CK 293/02). Do

nierozpoznania istoty sprawy dochodzi, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu. Nierozpoznanie istoty sprawy może być konsekwencją przyjęcia przez sąd pierwszej instancji przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (np. prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, praw zatrzymania) albo zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu (postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2014 r., sygn. akt V CZ 41/14, LEX nr 1504595).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, bowiem błędnie przyjął, że z chwilą rozwiązania łączących strony umów, do rozliczeń stron z tych umów umowy te nie miały już zastosowania. Zresztą w tym zakresie Sąd Rejonowy popadł w sprzeczności z własnymi wywodami wywodząc dalej w swoim uzasadnieniu, że również po rozwiązaniu umów rozliczenie stron byłoby dopuszczalne gdyby doszło do niego w "rozsądnym terminie".

W konsekwencji w ogóle nie rozważył Sąd Rejonowy czy są podstawy do przyjęcia istnienia dochodzonego roszczenia, a w dalszej kolejności nie rozważył podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia.

Takiego stanowiska Sądu Rejonowego nie sposób zaakceptować.

W tym miejscu trzeba wskazać, że stosunki cywilne stron, w zakresie objętym sporem, znajdowały swe oparcie w łączących strony umowach i jedynie te umowy mogły być podstawą wzajemnych rozliczeń. Obejmuje to okres również po rozwiązaniu tych umów jeśli rozliczenia dotyczyły zdarzeń mających miejsce w trakcie obowiązywania umów.

Skoro łącząca strony umowa była umową sprzedaży energii elektrycznej, to dla rozliczenia należności z tytułu tej sprzedaży należy stosować zapisy umowy.

Bez znaczenia dla istnienia zobowiązania pozwanych do zapłaty za dostarczoną energię elektryczną ma natomiast to, kiedy sprzedawca wystawi faktury (lub faktury korygujące). Nawet gdyby owo opóźnione wystawienie faktur uznać za nienależyte wykonanie umowy, to ów fakt sam w sobie nie powoduje niezasadności roszczeń powódki. Nadal bowiem roszczenia te obejmują należności za dostarczoną energię i to kiedy wystawiła powódka stosowne faktury, dla istnienia tych należności pozostaje bez znaczenia.

Wystawienie omawianych faktur ze znacznym opóźnieniem może mieć natomiast znaczenie dla ustalenia terminu wymagalności poszczególnych roszczeń. Tutaj ocena rzetelności strony powodowej w zakresie dochowywania „rozsądnych terminów” wystawiania faktu ma oczywiste znaczenie.

W przypadku kwestionowania wysokości dochodzonej należności, znaczny upływ czasu między okresem dostarczenia energii a datą wystawienia faktury, może mieć oczywisty wpływ na możliwość udowodnienia zasadności roszczeń sprzedawcy.

Ponadto opóźnione wystawienie faktur może spowodować sytuację gdy dochodzone roszczenia - mimo tego, że opóźnieniu uległa również ich wymagalność, okazały się przedawnione (art. 120 § 1 k.c.).

Dlatego za niesłuszne należy uznać stanowisko Sądu Rejonowego, który podstaw bezzasadności powództwa upatrywał jedynie w fakcie opóźnionego wystawienia faktur.

Na to błędne stanowisko Sądu Rejonowego nałożył się ponadto fakt zupełnego pominięcia przez ten Sąd zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanych. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji w ogóle nie poczynił żadnych ustaleń, nie dokonał analizy obowiązujących przepisów i nie wskazał czy i w jakiej części roszczenia powoda uznaje za przedawnione.

W ramach tego zaś zarzutu rozważenia wymaga czy opóźnione wystawienie faktur korygujących znajdowało usprawiedliwienie w okolicznościach niezależnych od strony powodowej, a w konsekwencji kiedy - w świetle art. 120 § 1 k.c., rozpoczął swój bieg termin przedawnienia poszczególnych roszczeń.

Brak rozważenia tych okoliczności stanowi istotne uchybienie Sądu Rejonowego nakazujące uznać, Sąd Rejonowy w ogóle nie odniósł się do istoty sprawy bowiem zaniechał zbadania istotnych merytorycznych okoliczności oraz istotnych zarzutów strony.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. jest zmuszony uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy nie jest bowiem władny zastąpić sądu pierwszej instancji w takim zakresie w jakim rozstrzygnięcie sprawy stałoby się w rezultacie jednoinstancyjne (postanowienie SN z 21 kwietnia 2014 r. , sygn. akt II CZ 8/14, postanowienie SN z dnia 21 maja 2014 r. , sygn. akt IV CZ 26/14). Doszłoby bowiem do niedopuszczalnej sytuacji gdy na skutek wyroku reformatoryjnego strona zostałaby pozbawiona wynikającego z art. 45 ust. 1 w związku z art. 176 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej prawa do rozpoznania sprawy w dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy, rozważy jakie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia są sporne między stronami, właściwie rozłoży ciężar dowodowy w tym zakresie i po dokonaniu oceny czy strony sprostają wynikającym z tego obowiązkom rozważy podniesione przez pozwanych zarzuty, w tym również zarzut przedawnienia roszczenia.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c.

SSO Iwona Wańczura SSO Leszek Guza SSO Małgorzata Korfanty